

Ks. PRZEMYSŁAW GŁUSZEK*

PROSTOTA DROGĄ ODNOWY ŻYCIA DUCHOWEGO. FRANCISZKOWE I FRANCISZKAŃSKIE DOŚWIADCZENIE PROSTOTY

SIMPLICITY AS A WAY TO RENEW THE SPIRITUAL LIFE.
ST. FRANCIS'S AND FRANCISCAN EXPERIENCE OF SIMPLICITY

Abstract: One of the virtues that still fascinates many theologians and laypersons today is simplicity. In a very general and most popular way, it was defined as one of the basic characteristics of a modest, sincere and honest man. In the theological context, simplicity can be defined as human's awareness of himself in relation to God. It was this virtue that became for St. Francis of Assisi as a way to know God. In the *Salutation of Virtues*, Founder of an Order places this value as one of the most important of all: "Holy pure Simplicity puts to shame all the wisdom of this world and the wisdom of the flesh". Moreover, thanks to the simplicity of St. Francis of Assisi, maybe initially unconsciously, set a new direction for the theology of Christian spirituality. Just, in the simplicity he saw a chance to renew his spiritual life, regardless of times and circumstances.

Keywords: Franciscanism, conversion, renewal, simplicity, desire, spiritual life.

Specyfika czasów i sytuacji społecznej, w której żył św. Franciszek z Asyżu, była bardzo zbliżona do tej, w której dzisiaj przyszło żyć ludziom. W krainach, które toczyły ze sobą wojny, zatracono nawet najmniejsze elementy człowieczeństwa. Franciszek na nowo odkrył piękno Boga, również w ludziach, którzy doznali

Ks. Przemysław Stanisław Głuszek – prezbiter diecezji legnickiej; doktorant Katedry Duchowości Kapłańskiej i Życia Konsekrowanego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: przemyslawgluszek92@gmail.com.

krzywdy i pogardy: „Pochwalony bądź, Panie mój, ze wszystkimi Twymi stworzeniami...”. W prostocie miłości umiał głosić innym Chrystusa. Dzięki tej prostocie przyciągnął do Boga wielu wyznawców. Jako założyciel Zakonu Braci Mniejszych Franciszek nie kreował się na dobrze wykształconego teologa (nigdy nim nie był). Był chrześcijaninem, który rozumiał i stosował w swojej posłudze Słowo Objawione, kierując się w słusznym i dogłębnym stopniu zmysłem duchowym¹. Dlatego też w prostocie widział klucz do odnowy życia duchowego, który był i nadal jest potrzebny ludziom.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie doświadczenia prostoty w życiu św. Franciszka z Asyżu, a także w odniesieniu do jego duchowych synów. Na podstawie analizy doświadczenia prostoty na tych dwóch płaszczyznach zostanie udowodniona potrzeba rozwijania w sobie cnoty prostoty przez człowieka.

1. DUCHOWOŚĆ FRANCISZKOWA I FRANCISZKAŃSKA

Druga połowa XII w. należy niewątpliwie do jednego z najbardziej trudnych okresów historii Europy, a także Kościoła zachodniego. Pojawiające się napięcia duchowe i ruchy religijne prowadziły do kryzysu na całym kontynencie europejskim. W chrześcijańskiej Europie biskup był nie tylko duchownym, lecz także panującym na swych ziemiach oraz zarządzającym nimi, zawierającym układy polityczne z władzą świecką, a w przypadku wojny nawet wystawiającym własne oddziały. Biskup, posiadając władzę sądowniczą, miał prawo do poświęcenia czyjegoś tytułu prawnego, do potwierdzenia roszczeń lub uwierzytelnienia dotacji. W ramach swoich kompetencji regulował również stosunki pomiędzy duchowieństwem zakonnym i parafialnym w sprawach dotyczących kościołów, dziesięciny lub wiernych². Widać zatem, że Ewangelia, która jest przecież dobrą nowiną, była coraz bardziej lekceważona przez władzę świecką oraz przez hierarchię kościelną. Osoby, które podejmowały próby, aby zahamować proces nadużyć wynikających z ingerencji państwowej w posługę Kościoła, a także zbyt dużą aktywność Kościoła w sprawach państwowych, skazane były na niepowodzenie. Jednym z powodów tych działań był fakt, że sami mnisi odrzucali jakąkolwiek możliwość nawracania się, co już wtedy prowadziło do wewnętrznych podziałów w Kościele³. Dlatego właśnie zasadne było odbudowanie życia chrześcijańskiego według prawdziwie ewangelicznych wzorców poprzez kaznodziejstwo oraz szczere ubóstwo.

¹ Por. Św. FRANCISZEK, Św. KLARA. *Pisma. Testament*. Red. W. Michalczyk, Z. Styś. Kraków 2002 s. 27.

² Por. A. VAUCHEZ. *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054-1274*. W: *Historia chrześcijaństwa*. T. 5. Red. J.M. Mayer. Warszawa 2001 s. 210-212.

³ Por. J. AUMANN. *Zarys historii duchowości*. Kielce 2007 s. 163.

U podstaw tej odbudowy stoi niewątpliwe odkrycie na nowo duchowości chrześcijańskiej.

Duchowość chrześcijańska to forma bycia świadkiem Chrystusa i wprowadzania Ewangelii w życie swoje i innych. Realizuje się ona poprzez osobisty charyzmat założyciela – szczególnego świadka miłości Boga do ludzi – który jest przekazywany innym osobom uczestniczącym w jego duchu. Sam charyzmat należy tutaj rozumieć jako szczególną łaskę wybrania przez Boga, która ma zawsze znaczenie dobra duchowego przeznaczonego dla całej wspólnoty.

Różne duchowości chrześcijańskie uczestniczą w żywej tradycji modlitwy i są niezbędnymi przewodnikami dla wiernych. W swojej bogatej różnorodności rozszczepiają one czyste i jedyne światło Ducha Świętego⁴.

Teologia duchowości zajmuje się postawą człowieka w świetle podstawowych wartości w doniosłym znaczeniu egzystencjalnym, a także w wymiarze o charakterze soteriologicznym. Jej przedmiotem zainteresowania jest duchowość jako przeżywanie stosunku do Boga, w odniesieniu do stosunku człowieka do Kościoła. Teologia duchowości jest partycypacją misterium Chrystusa. Życie duchowe to świadomy wybór treści duchowych, a także ich pobożne przeżywanie. Utożsamiono je z wykazywaniem różnych czynności. Bóg proponuje siebie jako dar. Duchowość chrześcijańska to dojrzewanie osobowości w wierze. Życie duchowe to wszystko, czym żyjemy. Istnieje jedna duchowość chrześcijańska, różnice wiążą się z radykalizmem. Istotą tej duchowości jest pójście za Chrystusem. Przyłgnięcie do Chrystusa ma się skończyć zjednoczeniem z Nim. Teologia duchowości, w myśl stwierdzenia zawartego w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, jest również odczytaniem chrześcijańskiego doświadczenia. Jeśli zatem proponuje ona teologiczną interpretację doświadczenia chrześcijaństwa, można ją ukierunkować na osobę św. Franciszka z Asyżu, a także jego doświadczenie chrześcijaństwa w odniesieniu do późniejszej działalności.

Sugerując się opisami życia Franciszka, można stwierdzić, że był on człowiekiem lekkodusznym, jakby nie dostrzegał realizmu świata. Oczywiście, jest to ocena pobieżna i nieprawdziwa. Żeby prawidłowo odczytać przesłanie Franciszka, należy spojrzeć na jego życie od strony teologicznej, a więc wnikliwie studiując jego doświadczenie Boga. Dzięki temu można go dostrzec w zupełnie innym świetle – w świetle teologicznym, a więc w odniesieniu do Bożego objawienia. W takim rozumieniu można spojrzeć na sposób życia duchowego precyzyjniej. Teologia duchowości wymaga poniekąd postawienia na pierwszym miejscu doświadczenia Franciszka, począwszy od osobistych przeżyć, zarówno fizycznych, jak również duchowych. Oczywiście, już na wstępie trzeba zaznaczyć, że jest zasadnicza różnica między pismami franciszkańskimi a dziełami Franciszkowymi.

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 2002 s. 616 p. 2684.

Duchowość Franciszka z Asyżu, inicjatora franciszkańskiej duchowości, jest jego osobistym doświadczeniem życia duchowego. Najpełniejszym i najwierniejszym wyrazem duchowości Franciszkowej są przede wszystkim jego *Pisma*, a dopiero na drugim miejscu jego biografie i inne dokumenty i opracowania dotyczące tego tematu. Dlatego mówiąc o duchowości w kontekście korzenia życia duchowego św. Franciszka, bardziej zasadne jest stosowanie określenia: «duchowość Franciszkowa».

Używając terminu «duchowość franciszkańska», wskazuje się na doświadczenie Boga przeżywane na przestrzeni wieków przez dziś już niezliczoną rzeszę osób należących do rodziny franciszkańskiej. To, co ich łączy, to wspólny wzór doskonałości, ten sam sposób przeżywania określonych ideałów i wartości, sposób życia ewangelicznego. W związku z tym również współcześnie duchowi synowie św. Franciszka tworzą duchowość franciszkańską. Dlatego zasadne jest używanie terminu «duchowość franciszkańska».

Już ta różnica pokazuje bardzo dobitnie, że życie duchowe jest w nieustannej dynamice, której nie da się oderwać od jej pierwotnego stanu, z którego przecież czerpie. Na tym również polega dynamika życia duchowego. Człowiek rozwija się w odniesieniu do tego, jaki był etap początkowy jego życia duchowego.

W duchowości zakonnej czasów, w których żył św. Franciszek, bardzo mocno rozpowszechniona była wizja Boga jako Stwórcy wszystkiego. Różnica pomiędzy współczesnym spojrzeniem polega na tym, że wtedy postrzegano Boga również jako potężnego i surowego, który wzbudza bardziej lęk niż miłość i poczucie bezpieczeństwa⁵. Skupiając się zatem w sposób bezpośredni na takim rodzaju duchowości, jakim jest duchowość franciszkańska, można ją określić jako jedną z wielu propozycji duchowości ewangelicznych powstałych na przestrzeni dwóch tysięcy lat chrześcijaństwa. Zrodziła się z konkretnej potrzeby, kiedy św. Franciszek z Asyżu odczytał wolę Bożą wobec siebie i powoli formującej się wokół niego grupy współbraci. Jednakże zrodzeniu tej duchowości towarzyszyło również doświadczenie nawrócenia. To właśnie ono było radykalną przemianą, która trwała od więzienia w Perugii aż do zatwierdzenia reguły przez Stolicę Apostolską. W tym właśnie czasie dokonała się we Franciszku przemiana emocjonalna, a także duchowa. Wszedł na nową drogę życia, którą wielu będzie nazywało głupią. Ale właśnie ta „głupota”, której widocznym znakiem miała być rezygnacja z rozpusty, przyjęcie życia w szczerym ubóstwie, prostocie i pokorze, stała się dla wielu ludzi rzeczywistym środkiem prowadzącym do spotkania z Bogiem.

Franciszkowa droga to droga prawdziwej prostoty, objawiająca się w zwyczajnych prostych uczuciach, medytacjach, a także w podejmowanych przez Franciszka inicjatywach. To prowadziło go do pełnego wyrzeczenia się wszystkiego. Temu doświadczeniu nawrócenia, które przeżył Biedaczyna z Asyżu, towarzyszyła łaska

⁵ Por. M. CHMIELEWSKI. *Duc in Altum*. T. 2. Częstochowa 2007 s. 461.

uświęcająca, która wyznaczała odnowę Kościoła jako cel apostołstwa⁶. W ten sposób narodziła się idea franciszkańska. Młody chłopak, który był umęczony zbytnią ojcowską ambicją, otrzymał szansę zmierzenia się z sobą samym. Majestat stworzenia świata, a także udrczenie jego bliźnich przez chorobę trądu, przygotowały Franciszka na doświadczenie ojcostwa Bożego⁷.

2. ZACHWYT FRANCISZKOWĄ PROSTOTĄ

Papież Jan Paweł II w liście z okazji 800-lecia urodzin św. Franciszka z Asyżu napisał:

Zainteresowanie tą postacią nie tylko nie osłabło z biegiem czasu, ale głębiej zapadło w umysły i jeszcze bardziej się rozprzestrzeniło. Ludzie dlatego tak podziwiają i miłują tego Świętego, że widzą w nim spełnienie – i to w sposób najdoskonalszy – tego, czego najbardziej pragną i czego we własnym życiu nie osiągają: radości, wolności, pokoju, zgody i pojednania między ludźmi, a także wśród rzeczy tego świata⁸.

Mimo że okres życia Franciszka, popularnie nazywanego Biedaczyną z Asyżu, przypada na czasy średniowieczne, to jednak w dalszym ciągu nieprzerwanie duchowość franciszkańska fascynuje kolejne pokolenia, które na nowo starają się zgłębić i zrozumieć to wszystko, co po sobie pozostawił. Jedną z cnót, która do dzisiaj zachwyca wielu teologów, a także ludzi świeckich, jest prostota. W sposób bardzo ogólny i najbardziej popularny definiowano prostotę jako jedną z podstawowych cech charakteryzujących człowieka skromnego, szczerego, uczciwego. W kontekście teologicznym można definiować ją jako świadomość człowieka o samym sobie w odniesieniu do Boga. Chodzi o to, że człowiek uznaje swoją grzeszność i słabość, mając świadomość miłującej obecności Boga w jego życiu. W sensie ścisłym należy mówić o prostocie jako o konkretnej postawie wobec Pana Boga oraz Jego poznania: „Jestem człowiekiem prostym i w taki sam sposób pragnę Go poznawać”.

Właśnie prostota stała się dla Franciszka drogą do poznania Boga. W *Pozdrowieniu cnót* założyciel zakonu stawia tę wartość jako jedną z naczelných spośród wszystkich: „Czysta święta Prostota zawstydza wszelką mądrość tego świata i mądrość ciała”⁹. Co więcej, dzięki prostocie Franciszek, być może początkowo nieświadomie, wyznaczył nowy kierunek teologii duchowości chrześcijańskiej.

⁶ Por. H.J. LIPiŃSKI. *Duchowość franciszkańska*. Warszawa 1990 s. 382.

⁷ Por. S. JAROMI. *Idea franciszkańska*. Kraków 2018 s. 13.

⁸ JAN PAWEŁ II. *List na zakończenie jubileuszu osiemsetlecia urodzin św. Franciszka*. „Studia Franciszkańskie” 1:1984 s. 33.

⁹ *Pisma św. Franciszka z Asyżu, teksty łacińskie i starowłoskie w polskim przekładzie*. Red. A. Cabi. Kraków 2009 s. 213.

Traktując Franciszka jako o twórcę nowego kierunku w teologii duchowości, nazywanego później od jego imienia duchowością franciszkańską bądź franciszkanizmem, uznano jego rolę w rozwoju chrześcijaństwa, a także doceniono jego wkład w odnalezienie wiary. Nie chodzi tutaj o naukowy, a także uporządkowany system teologicznych twierdzeń jego autorstwa. Sam Franciszek nie czynił z siebie naukowca. Oczywiście, bez tej systematyki w teologii franciszkańskiej nie można by mówić o szkole franciszkańskiej. Nie można by również mówić o przedstawicielach tejże szkoły, czyli o św. Antonim z Padwy, św. Bonawenturze, bł. Janie Dunsie Szkocie czy św. Bernardynie ze Sieny. Chodzi tutaj o odnowienie ducha Kościoła, który ma być cały czas w relacji ze Zbawicielem¹⁰. Dla tych wielkich teologów natchnieniem w codziennym studiowaniu, a także w ich teologicznych poszukiwaniach była właśnie prostota. Prostota w życiu codziennym oraz prostota w pobożności pokornego brata mniejszego Franciszka z Asyżu. Pod pokorną prostotą, pod prostotą słownictwa zawartego w pozostawionych przez Franciszka pismach, kryje się głębia, której do dzisiaj wielu poszukuje i stara się zrozumieć.

Prostota ma w sobie urzekającą moc przekonywania, coś nas przyciąga do ludzi, którzy są prości. Ludzie prości i skromni potrafią, chociaż wcale o to nie zabiegają, dobroczynnie wpływać na tych, którzy żyją w skomplikowanych i pogmatwanych sytuacjach, jakie tworzy grzech. Dlatego prostota była tak ważna w życiu ziemskim św. Franciszka oraz w jego duchowym dziedzictwie. Co więcej, można jednoznacznie stwierdzić, że wszelkie inne cnoty i postawy, które miały wpływ na rozwój duchowości franciszkańskiej, wyrastają z gleby, jaką stała się prostota. I to ona jest wyznacznikiem całej teologii franciszkańskiej, a także pojmowaniem wiary przez samego Franciszka. Franciszek pojmował prostotę jako powołanie. Bóg powoławszy go do prostoty, wezwał go również do innego życia, różniącego się od znanej już wcześniej drogi obranej przez św. Augustyna czy św. Bernarda.

3. POTRZEBA ODNOWY ŻYCIA DUCHOWEGO

Studiując życie i rozwój duchowy św. Franciszka z Asyżu, można zauważyć, że jest on często przedstawiany w atmosferze wesołkowatości. Dużo mówiono o tzw. Franciszkowym optymizmie oraz jego spojrzeniu na drugiego człowieka. Oczywiście, ma to swoje uzasadnienie, ponieważ w człowieku doszukuje się, również i dzisiaj, zakorzenionego dobra i niewinności. Jednak głębiej analizując wypowiedzi i teksty Franciszka, można zauważyć drugą, mroczną stronę świata zepsutą przez grzech. Franciszek bardzo mocno pokazywał zepsucie i zło człowieka, które było i jest źródłem grzechu: „[...] jesteście nieszczęśliwi i nędzni, zepsuci

¹⁰ Por. *Charyzmat franciszkański w interpretacji ostatnich papieży*. Red. S.C. Napiórkowski. Kraków 2013 s. 21.

i cuchnący”¹¹. To zepsucie wynika również z wykreowanego obrazu Boga. Jak wspomniano, trudno prawdziwie wierzyć, jeśli posiada się w swojej świadomości Boga będącego tyranem. Logiczne jest, że jeśli pojmuje się Boga jako tego, który czeka tylko na upadek człowieka, zaufanie wobec Niego jest bardzo ograniczone. Dlatego można tutaj powiedzieć, że zepsucie człowieka wynika z zepsucia prawdziwego obrazu Boga. Oczywiście, człowiek potrzebuje Boga, ale takiego, który jest miłosierny, a zatem pełen miłości. Dlatego na to zepsucie, które było widoczne zarówno w środowisku świeckim, jak i hierarchicznym Kościoła, Franciszek najpierw odkrywał, a potem ofiarowywał ludzkości lekarstwo. Była nim prostota. Chodzi o prostotę w rozumieniu Boga i rozumieniu stworzenia. Centrum życia Biedaczyny był zawsze Bóg. Wszechmocny Stwórca, dobry Ojciec, jest samym najwyższym Dobrem i Miłością – tak brzmi jedna z fundamentalnych myśli teologicznych, prezentowanych przez tzw. franciszkańską szkołę duchowości¹², której twórcą jest św. Franciszek z Asyżu.

Wszystkie byty stworzone, razem z człowiekiem, stanowią Bożą rodzinę, braci i siostry. Franciszek jako pierwszy i w sposób najbardziej otwarty i czytelny przeżył tę prawdę, traktując wszystkie stworzenia bez wyjątku z należnym im szacunkiem, czego wyraz dał w przepięknej *Pieśni słonecznej*. Można tu odnaleźć pewną analogię rodziny stworzeń do rodziny ludzkiej, rodziny osób. Wszystkich członków rodziny stworzeń należy kochać, jednak nie w tym samym stopniu co Boga. Inicjatywa, która dotyczy wszelkich dzieł zbawczych zawsze należy do Boga Ojca, i to w Nim wszystkie ludzkie poszukiwania znajdują swoje wypełnienie.

Odpowiedzią na dobroć Boga wobec człowieka jest wdzięczność. Franciszek ciągle dziękował Bogu. Był wdzięczny przede wszystkim za fakt, że Bóg jest: „składamy Ci dzięki za Ciebie samego”, następnie dziękował Bogu za dar stworzenia, przeznaczenia do przyjaźni z Nim, za dar wcielenia i odkupienia, za powtórne przyjście Pana na końcu czasów¹³. Franciszek swe dziękczynienia składał Ojcu – Najwyższemu Dobru, przez Jezusa Chrystusa, ponieważ tylko On może składać Bogu należne dziękczynienie. Franciszkowe wypowiedzi na temat Boga nie powinny być zatem definiowane jako formułowanie nauki, ale jako doświadczenie obecności Boga. To doświadczenie, które przeżywał Franciszek, pokazuje, że Bóg nie jest pojęciem. Bóg jest żywy, wymodlony, a także uwielbiony. Do Niego Franciszek zwracał się poprzez słowa psalmów.

Jezus Chrystus był dla Franciszka przede wszystkim Panem, Synem Bożym, prawdziwym Bogiem i prawdziwym Człowiekiem. W *Regule niezatwierdzonej* czytamy:

¹¹ Św. FRANCISZEK, Św. KLARA. *Pisma* s. 41.

¹² A. POMPEI. *Dio, Trinita, Signore*. W: *Dizionario francescano*. Padova 1990 s. 365, 391-395.

¹³ Por. Św. FRANCISZEK, Św. KLARA. *Pisma* s. 115.

I dzięki Ci składamy, że jak stworzyłeś nas przez Syna Twego, tak przez świętą miłość Twoją, którą nas umiłowałeś, sprawiłeś, że On, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, narodził się z chwalebnej zawsze Dziewicy, błogosławionej świętej Maryi¹⁴.

To właśnie takie proste, w żadnym stopniu nieskomplikowane (można twierdzić, że aż prostacko proste – w pozytywnym słowa znaczeniu) rozpoznawanie Jezusa Chrystusa i Jego posłannictwa wśród ludzi zaowocowało u Franciszka konsekwentnym i jasnym wyborem pójścia za Nauczycielem, którego on sam potem głosił. W pierwszych słowach zatwierdzonej *Reguły* można przeczytać:

Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowywaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w posłuszeństwie, bez własności i w czystości¹⁵.

Św. Franciszek i jego bracia naśladowali w pierwszym rzędzie właśnie Chrystusa poprzez zachowywanie Ewangelii, która stała się stylem ich życia. Przez jej wcielanie bracia szli śladami Jezusa i byli Jego czytelnymi świadkami. Wyrazem bycia świadkiem Chrystusa i świadomego przyjęcia wezwania do urzeczywistnienia królestwa Bożego była realizacja rad ewangelicznych: posłuszeństwa, ubóstwa, czystości. Swoim życiem posłusznym, ubogim i czystym bracia głosili, iż Chrystus naprawdę zmartwychwstał i powołał wszystkich do siebie.

Św. Franciszek mówił o prostocie, bo sam był prosty. Nie chodzi jednak o postawę człowieka prostego w rozumieniu negatywnym¹⁶. Franciszek był prosty w pojmowaniu wiary, a także w relacjach z drugim człowiekiem. Ta postawa polegała na tym, że upodobił się do zwykłych, współczesnych mu ludzi. Z jego doświadczenia miłości Boga brał się wielki szacunek do każdego człowieka, bez względu na jego pochodzenie i status społeczny. Warto zauważyć, że właśnie dzięki takiemu stosunkowi do każdego człowieka, poprzez służebną postawę wobec innych zrodziło się określenie «bracia mniejsi», które do dzisiaj towarzyszy duchowym synom św. Franciszka z Asyżu.

4. FRANCISZKOWA PROSTOTA POMOCĄ DLA KOLEJNYCH POKOLEŃ

Inną kwestią jest kontekst duchowy, który rzeczywiście odróżniał Franciszka od pozostałych ludzi. Franciszek sam stawał się modlitwą nacechowaną prostotą. Miał głębokie doświadczenie Pana Boga, dla niego wiara była prosta i jasna.

¹⁴ *Pisma św. Franciszka z Asyżu* s. 34 p. 23, 3.

¹⁵ ŚW. FRANCISZEK, ŚW. KLARA. *Pisma* s. 120.

¹⁶ W kontekście negatywnym «prostak» jest osobą pozbawioną kultury oraz świadomości odpowiedniego postępowania.

Dlatego prostota franciszkańska jest głęboko zakorzeniona w Bogu. Franciszek odkrył dziecięctwo Boże, a odkrycie prawdy, że jest stworzony na podobieństwo Boga, pozwoliło mu zaakceptować słabości, które są konsekwencją grzechu. To pokazuje, że życie franciszkańskie nie było oderwane od Boga. Przeciwnie, Bóg jest źródłem wszystkiego, co dobre, a zatem samą prostotę Franciszek pojmował jako dar. Jednak sam podkreślał, że na ten dar trzeba sobie zasłużyć, co ujął w *Regule niezatwierdzonej*:

[...] I stara się o pokorę i cierpliwość, czystą prostotę i prawdziwy pokój ducha¹⁷.

W związku z tym już na obecnym etapie rozważań nasuwa się wniosek, w którym jednoznacznie można stwierdzić, że Franciszkowa prostota była jego sposobem przekazu doświadczenia Boga, a także metodą nauczania o miłości Boga Stwórcy do całego stworzenia. Co więcej, przeciwstawiła się ona tzw. mądrości świata, w której nie było miejsca dla takiego Boga, o jakim uczył św. Franciszek.

Franciszkowa prostota była również wyrazem chrystocentryzmu. Zjawiskiem najbardziej zdumiewającym i rzucającym się w oczy w życiu św. Franciszka było naśladowanie Chrystusowej miłości, dzięki której Święty zasłużył sobie na miano serafina. Wydaje się nawet, iż posiadał on większą zdolność miłowania niż inni ludzie. Była to miłość radykalna, która wszystkich i wszystko widziała w Chrystusie, wszystkich i wszystko kochała w Nim i przez Niego i do Niego upodabiała. Dlatego miłość, którą pałał Franciszek, była również prosta. Tak jak u Jezusa Chrystusa, tak u Franciszka miłość do Boga i wszelkiego stworzenia była największą z cnót, ponieważ była czysta (por. 1 Kor 13,13). Na Franciszkowe świadectwo prostoty składało się dosłowne wypełnianie wskazań Ewangelii, jak gdyby jedynie dla niego została ona napisana: służba jako pierwsza zasada współżycia braterstwa franciszkańskiego, ewangeliczne braterstwo, pokuta, radykalne zachowywanie ubóstwa, pokora oraz głoszenie swoim życiem pokoju i dobra. Franciszek nie zmieniał Ewangelii i nigdy do tego nie namawiał. On wskazywał, jak ją wypełniać. Swoim świadectwem życia i pobożnością dawał do zrozumienia, że należy przyjmować Ewangelię taką, jaka ona jest w swojej istocie, a więc bez elastycznego dopasowywania jej do sytuacji politycznej czy społecznej. Należy przyjąć i wypełniać słowo Boże, które zostało dane człowiekowi. To dotyczy również przyjęcia osoby Jezusa Chrystusa. Jezus, jako Syn Boży, jest Słowem Ojca, które przyszło na świat, obdarzyło wszystkich pokojem i pojednało z Bogiem oraz nieustannie pośredniczy wraz z Duchem Świętym w dialogu człowieka z Bogiem.

W czasie ziemskiego życia św. Franciszek często przypominał swoim współbraciom, aby uczyli się prostoty, ale nalegał również, żeby była ona sposobem rozumienia Boga i Jego woli wobec człowieka. W swoim testamencie zwracał uwagę

¹⁷ Pisma św. Franciszka z Asyżu s. 363.

na prostotę w kontekście rozumienia reguły. Uważał, że brak prostoty w pojmowaniu i przekazie może zamazać relację człowieka i Boga, która przecież jest fundamentem i głębią dla rozwoju życia duchowego:

Lecz jak Pan dał mi prosto i jasno mówić i napisać regułę i te słowa, tak prosto i bez objaśnień rozumiejcie ją i przez święte działanie zachowujcie aż do końca¹⁸.

Św. Franciszek wskazywał swoim braciom, że skoro on jest człowiekiem prostym, w prosty sposób pojmuje słowa Pana Boga, to oni także powinni być prości. Taka postawa, niewątpliwie kontrastująca z powszechnie panującymi wówczas zwyczajami, została przez współczesny świat określona jako *simplex et idiota*¹⁹, i na zawsze przyłgnęła do Franciszka. Co prawda wyrażenie to nie dotyczyło sposobu wyznawania wiary, a raczej kultury klerikalnej. Stało się ono mocnym określeniem sposobu życia całej rodziny franciszkańskiej.

Brak wiedzy teologicznej u Franciszka, a raczej wyższość prostoty nad wykształceniem, można zauważyć na podstawie słów, w których Franciszek mówił o Bogu. Nabierały one wielkiej wagi, ponieważ miały ogarnąć Tego, którego imienia żaden człowiek nie jest godzien wymówić²⁰. Co więcej, sam Franciszek uważał siebie za człowieka niewykształconego. Przemawiał za tym również fakt, że własnoręcznie niczego nigdy nie napisał. Wszelkie dzieła, które przypisuje się Świętemu, były dyktowane jego sekretarzowi bądź słuchaczom, którzy potrafili pisać. Nie tworząc nowej doktryny, wyrażał się poprzez czyn, stanowiący znaczący element jego życia oddanego Bogu. Jednak, co też było oznaką prostoty, Franciszek bardziej troszczył się o to, aby chwalić tajemnicę Boga, niż kierować do Niego swoje prośby. Wychwalał Boga i dziękował Mu, bo patrząc na całe stworzenie, miał za co dziękować. Tak samo podchodził do rozumienia słów zapisanych na kartach Pisma Świętego. Rozumienie Pisma Świętego, jakim się odznaczał, było żywym doświadczeniem Chrystusa – Słowa, które Ciałem się stało. W rozważaniach biblijnych ważne dla Franciszka było, aby on sam rozeznawał Ducha Bożego. Pozwalało mu to kierować się tym, co rzeczywiście należało do Boga. Franciszek nie kierował się chciwością lub ambicją, ale zachęcał wszystkich, aby wnikali w orędzie życia zamkniętego w Bożych pismach i z niego czynili normę postępowania, ponieważ słowa Pana są „duchem i życiem”²¹. Dzięki takiemu rozeznawaniu Ducha Pańskiego, poprzez medytację Pisma i doświadczenie życiowe, Franciszek doszedł do normy, którą stanowi najczęściej cytowany przez niego fragment Biblii: „Wszystko, co chcecie, aby wam ludzie czynili, wy im czyńcie” (Mt 7,12). To podstawowa zasada, którą Franciszek stosował, odnosząc się do innych ludzi. Dzięki takiemu

¹⁸ Św. FRANCISZEK, Św. KLARA. *Pisma* s. 150.

¹⁹ Por. *Pisma św. Franciszka z Asyżu* s. 534.

²⁰ Por. *Bóg jako Ojciec według św. Franciszka z Asyżu*. Red. S.C. Napiórkowski. Kraków 2012 s. 21.

²¹ Por. Św. FRANCISZEK, Św. KLARA. *Pisma* s. 114.

rozumieniu Biblii Święty stawał się rzeczywiście prostym *Poverello*²². I takie było całe jego życie.

Dlatego dzisiaj, kiedy poszukuje się pewnego rodzaju odnowy życia człowieka, często zwraca się uwagę na prostotę Franciszka. Dzięki niej stał się on dla wielu znakiem nadziei na lepszy świat, w świetle społecznym i moralnym. Ewangeliczna prostota, braterstwo, miłość do nieprzyjaciół uczyniły z Franciszka ikonę Jezusa Chrystusa, a więc ikonę miłości trudnej, wymagającej, miłosiernej, ale także przebaczącej i prostej²³. Wraz ze św. Franciszkiem z Asyżu rozpoczął się apostołski ruch, który przypominał o wartościach i cechach, bez których nie można mówić o życiu duchowym. Dotyczy to wierności w wierze, posłuszeństwa wobec autorytetu Kościoła, a także nawrócenia wszystkich ludzi, niezależnie od pochodzenia czy warstwy społecznej²⁴. W regule, którą zatwierdził papież Innocenty III, Franciszek podkreślał rolę prostoty, ubóstwa, pokory i poddania się całkowicie autorytetowi Kościoła. Co prawda część braci stała w opozycji wobec sposobu życia Franciszkowego, twierząc, że było ono zbyt surowe, zbyt ubogie. Kierowały się tą myślą również kościelne autorytety, które były przeciwne pełnej aprobacie dla wskazanego stylu życia. Oczywiście, wzrost liczby braci wymagał wewnętrznych reform. Nie można było prowadzić życia zakonnego bez odpowiednich regulacji prawnych. Pewne działania przybierały jednak charakter rewolucyjny zamiast ewolucyjnego.

Pierwsi bracia, którzy podążali za św. Franciszkiem, zajmowali się posługą kaznodziejską. Co prawda niektórzy z nich chcieli oddawać się nauce, chociaż franciszkanie sprzeciwiali się kształceniu braci. Nie chodziło jednak o to, aby zakonnicy nie posiadali żadnej wiedzy, ale o to, żeby nauka nie stała wyżej niż doświadczenie życia duchowego. I właśnie dlatego Franciszek dbał, aby nie zatracono pierwotnego zapału życia duchowego. Życie miało być jak najbardziej proste, tak jak relacja z Panem Bogiem. Dlatego można zauważyć, że w całym życiu duchowym Franciszka i jego duchowych synów, jak również w relacji Bóg – człowiek prostota była wyznacznikiem wszelkich innych cnót, a także charakterystycznych cech, które określały duchowość Franciszkową, a w konsekwencji duchowość franciszkańską. Umierając w 1226 r., Franciszek prosił swoich braci, aby nie zaniechali tego, do czego Pan Bóg ich powołał. Jak już zostało wspomniane, po jego śmierci bracia zaczęli dość mocno łagodzić pierwotną surowość ubóstwa, co doprowadziło do wewnętrznych podziałów. Jednak pierwotna nauka Franciszkowa nie została porzucona.

Wskazuje to jednoznacznie na fakt, że i dzisiaj świat potrzebuje nawrócenia, a także powrotu do prostego przeżywania wiary i doświadczenia obecności Boga

²² Tłum. z języka włoskiego «biedaczyna».

²³ Por. S. JAROMI. *Idea franciszkańska* s. 17.

²⁴ Por. J. AUMANN. *Zarys historii duchowości* s. 163.

w życiu codziennym. Jeśli ktoś szczerze zagłębi się w lekturę zarówno duchowości franciszkańskiej, jak i Franciszkowej będzie mógł zrozumieć, że to, co proste (a więc przyjęcie Słowa Bożego takim, jakie Ono jest), było najbardziej potrzebne człowiekowi do spotkania z żywym Bogiem. W całej duchowości, a więc w całym doświadczeniu Boga, którym Franciszek dzielił się ze swoimi braćmi, dostrzegalna była pokora i prostota, a także troska o uświęcenie współtowarzyszy, którzy podążali jego śladami i w ten sam sposób chcieli doświadczyć obecności Boga. Franciszek pokazał, że Bóg nie jest surowym feudałem, tylko prawdziwym Ojcem, a świat przez Niego stworzony jest przejawem miłości w relacji Bóg – człowiek²⁵.

PODSUMOWANIE

Studiując teologię Franciszkową, a także franciszkańskie dzieło jego duchowych synów, można jednoznacznie stwierdzić, że prostota jest wielkim darem Boga. Dzięki niej Franciszek zrozumiał, jakim skarbem jest człowiek i całe stworzenie. Pomimo upływu wielu wieków problem człowieka się nie zmienia. Dzisiaj również towarzyszy ludzkości zagubienie i samotność, które prowadzą do duchowych tragedii. Także dzisiaj jest potrzebna odnowa duchowa człowieka. W świecie pełnym pędu, troski o sukces i swoją pozycję społeczną potrzebne jest zrozumienie, że Bóg jest. Dzięki prostocie, którą tak ukochał św. Franciszek i którą żył i dzielił się z innymi ludźmi, uczy nas dzisiaj, że można odzyskać poczucie szczęścia, które jest zakorzenione w fakcie, że wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi²⁶. I to jest dla nas powrót do domu. Bóg o nas pamięta, mimo że my nie zawsze pamiętamy o Nim. Dlatego św. Franciszek, również współcześnie, jest nauczycielem prostego egzystowania z Bogiem.

Niniejszy artykuł, odnosząc się do prostoty w życiu św. Franciszka z Asyżu, w sposób klarowny wskazuje na potrzebę nieustannego odnawiania więzi pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Dzięki cności prostoty relacja staje się szczerą, ponieważ pozwala na uznanie ludzkiej słabości i potrzebę życia z Bogiem. Taką potrzebę widział Święty, a w prostocie znalazł lekarstwo dla zagubionych dusz.

BIBLIOGRAFIA

- AUMANN J.: *Zarys historii duchowości*. Kielce: Wydawnictwo Jedność 2007.
Bóg jako Ojciec według św. Franciszka z Asyżu. Red. S.C. Napiórkowski. Kraków: Wydawnictwo Bratni Zew 2012.
Charyzmat franciszkański w interpretacji ostatnich papieży. Red. S.C. Napiórkowski. Kraków: Wydawnictwo Bratni Zew 2013.

²⁵ Por. M. CHMIELEWSKI. *Duc in Altum* s. 461.

²⁶ Por. *tamże* s.463.

- CHMIELEWSKI M.: *Duc in Altum*. T. 2. Częstochowa: Wydawnictwo Święty Paweł 2007.
- JAN PAWEŁ II: *List na zakończenie jubileuszu osiemsetlecia urodzin św. Franciszka*. „Studia Franciszkańskie” 1:1984.
- JAROMI S.: *Idea franciszkańska*. Kraków: Wydawnictwo Bratni Zew 2018.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań: Wydawnictwo Pallotinum 2002.
- LIPIŃSKI H.J.: *Duchowość franciszkańska*. Warszawa 1990.
- Pisma św. Franciszka z Asyżu, teksty łacińskie i starowłoskie w polskim przekładzie*. Red. A. Cabi. Kraków: Wydawnictwo Bratni Zew 2009.
- POMPEI A.: *Dio, Trinita, Signore*. W: *Dizionario francescano*. Padova: Spiritualità 1990.
- ŚW. FRANCISZEK, ŚW. KLARA. *Pisma. Testament*. Red. W. Michalczyk, Z. Styś. Kraków: Wydawnictwo M 2002.
- VAUCHEZ A.: *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054-1274*. W: *Historia chrześcijaństwa*. T. 5. Red. J.M. Mayer. Warszawa 2001.

Streszczenie: W *Pozdrowieniu cnót* założyciel zakonu stawia tę wartość jako jedną z naczelnych spośród wszystkich: „Czysta święta Prostota zawstydzą wszelką mądrość tego świata i mądrość ciała”. Co więcej, dzięki prostocie św. Franciszek z Asyżu, być może początkowo nieświadomie, wyznaczył nowy kierunek teologii duchowości chrześcijańskiej. To właśnie w prostocie widział szansę na odnowę życia duchowego, niezależnie od czasów i okoliczności.

Słowa kluczowe: franciszkanizm, nawrócenie, odnowa, prostota, pragnienie, życie duchowe.